



Piotr Krzysztof Kuty
Radny Rady Miasta Lublin

Urząd Miasta Lublin
Biuro Obsługi Mieszkańców I
W PŁYNIU

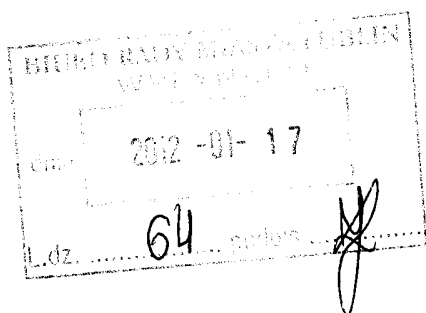
Dnia 2012 -01- 17

L. Dz. zał. *Papiel*

Sz. Pan
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin

za pośrednictwem
Sz. Pana
Piotra Kowalczyka
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

Lublin, dnia 11 stycznia 2012 roku



Interpelacja
w sprawie pogłębienia w społeczności lokalnej
świadomości znaczenia wartości
kształtujących tożsamość kulturową lublinian
oraz obecności symboli Lublina w przestrzeni miejskiej
w kontekście zbliżającego się jubileuszu siedemsetlecia lokacji Miasta

Wielce Szanowny Panie Prezydencie!

Za pięć lat świętować będziemy wielki jubileusz: 15 sierpnia 2017 roku minie dokładnie siedem wieków od chwili, kiedy to Władysław Łokietek dokonał udokumentowanej lokacji Lublina. Okres dzielący nas od tej rocznicy jest czasem, który powinniśmy jako mieszkańcy Grodu nad Bystrzycą poświęcić m.in. na rozpoznanie i pogłębienie świadomości znaczenia wartości, które na przestrzeni wieków kształtowały tożsamość kulturową ludzi tu żyjących, a które to wartości dziś powinny także mieć wpływ na naszą identyfikację z miejscem, w którym żyjemy.

Elementem, który w szczególnie mocny sposób wiąże współczesnych z tymi, którzy już odeszli jest tradycja. Tradycja, będąca nie tylko zbiorem zwyczajów i obrzędów, miejsc i wydarzeń, ale także sumą doświadczeń i wartości, dzięki którym możemy zachować naszą tożsamość, budując także na niej przyszłość swoją i następnych pokoleń.

Przed, jakże częstą postawą, sprowadzającą się do sloganu „wybierzmy przyszłość”, już ponad pół wieku temu przestrzegał Prymas Tysiąclecia Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński, mówiąc *Nie miejmy pokusy budowania nowej Polski „w czystym polu”, lecz wznosmy ją na opoczystym przeszłości, wiążąc to co idzie, z tym, co było.*

Namiastka ledwie debaty o stanie lubelskiej kultury – postulowana od miesięcy przez radnych Rady Miasta Lublin – do której asumptem była m.in. informacja nt. założeń kierunków rozwoju kultury w Lublinie do roku 2020 podczas XV sesji Rady Miasta VI kadencji, w dniu 24 listopada 2011 roku, stała się m.in. okazją do poruszenia kilku istotnych kwestii związanych z szeroko pojętą tożsamością kulturową naszej społeczności lokalnej.

Lublin magicznym miastem jest! Teza ta broni się sama i nikogo chyba nie trzeba przekonywać do jej słuszności. A jeśli nawet ktoś by w to jeszcze wątpił, to wystarczy, że zagłębi się w zaułki Starego Miasta, wczyta w strofy Czechowicza, czy też spojrzy na obrazy odmalowywane obiektywem Mistrza Hartwiga. Obok wspomnianych Wielkich w Mieście tym żyło i tworzyło, kształtując także i nas współczesnych świadomość i tożsamość, wielu innych znakomitych twórców narodowej kultury. To nasze Miasto, pełne zabytków, było świadkiem wielkich wydarzeń, które na długo zaważyły na historii Rzeczypospolitej, jak choćby Unia Polski i Litwy. To tu wreszcie, przez wieki zgodnie żyli przedstawiciele różnych kultur, religii i narodów.

Dziedzictwo nam pozostawione, zobowiązuje do tego by je pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom. Ułatwieniem w realizacji procesu, z tym związanego, jest wydobywanie tego wszystkiego co jest nam wspólne, co łączy a nie dzieli, co tworzy z nas wspólnotę. W swojej działalności publicznej – w tym także podczas wyborczej kampanii samorządowej – zwracałem i stale zwracam uwagę na rolę sfery ludzkiej duchowości w rozwoju każdego człowieka, potrzebę reintegracji społeczeństwa i odbudowania wspólnoty lokalnej wokół jednoczących ją wartości. Tym zaś co jednoczy wspólnotę są bez wątpienia symbole, a wśród nich godło i barwy.

Godło, będąc symbolem wyróżniającym, znakiem rozpoznawczym przynależności osoby do szerszej grupy społecznej, towarzyszy ludzkości – w różnej formie – od jej zarania. Godła – stanowiąc najczęściej zasadniczy element herbu – łączą od wieków rody szlacheckie, ale także mieszczańskie i chłopskie, gildie kupieckie i cechy rzemieślnicze, uniwersytety, zakony, korporacje i stowarzyszenia. Godło, czy też herb, wyróżnia także wszelkie jednostki terytorialne: od państwa, poprzez ziemie, po miasta i wioski.

Herb stanowił zawsze element dumy, za który nierzadko walczone i oddawano życie. Dziś nikt nie oczekuje od nas takich ofiar, jednak nadal powinniśmy być dumni z naszych symboli i darzyć je szacunkiem.

Jako lublinianie zaś mamy z czego być dumni, gdyż herb Lublina sięga czasów nadania grodowi nad Bystrzycą praw miejskich. Od wizerunku umieszczonego na nim białego kozła wspartego na krzewie winorośli, Lublin po dziś dzień często nazywany jest Kozim Grodem. Czerwone tło herbu zaś symbolizuje siłę i władzę.

W czasie wspomnianej na wstępie sesji Rady Miasta mówiłem m.in. o roli tradycji i poczuciu tożsamości, nawiązując przy tym także do roli symboli, w tym herbu i jego nikłej obecności w przestrzeni Miasta.

Gdy przybyłem do Lublina w pamiętnym roku 1981 tym, co zwracało uwagę wielu przyjezdnych był wizerunek koziołka na miejskich autobusach i trolejbusach. Niestety z czasem powoli zniknął on z pojazdów. Tak też jest w innych przestrzeniach, w których herb miasta nie istnieje gdyż został wyrugowany przez logo, którego idea jest – co potwierdzają liczne rozmowy – dla wielu osób mało zrozumiała, a przez to, z którym trudniej identyfikować się naszej społeczności lokalnej.

Przypomnieć w tym miejscu można także, iż barwy Lublina to – od góry lub od lewej – kolory biały, zielony i czerwony – w takiej właśnie, a nie innej kolejności. Jest to o tyle istotne, iż w naszej miejskiej rzeczywistości bardzo często kolejność ta jest całkowicie dowolna, stanowiąc chyba jedynie element barwnej dekoracji. Wspominając zaś o symbolach umieszczanych na pojazdach komunikacji miejskiej, należy zauważyć obecność na nich barw naszego miasta, z tym, że niestety właśnie w nieprawidłowej kolejności.

W ostatnich miesiącach wszyscy chyba nieomal Polacy emocjonowali się „orłem” na koszulkach piłkarskiej reprezentacji narodowej. Przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej z rozbrajającą szczerością uzasadniali swą decyzję zastąpienia godła przez logo światowymi trendami i... korzyściami finansowymi. Niestety nasi lokalni decydenci w sferze kultury, w minionych latach także wnieśli swój „twórczy” wkład w umacnianie tego rodzaju trendów. Rozznając współczesne mody i podchodząc ze zrozumieniem do potrzeb rynku, niech jednak nigdy już nikomu najpiękniejsze nawet logo nie myli się z godłem lub herbem.

Wielki szacunek należy się wszystkim, którzy – nierzadko wbrew przeciwnościom, kosztem własnych sił i środków – kultywowali i kultywują tradycję i symbole Lublina. W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć osób wielce zasłużonych w tym dziele: Pana Tadeusza Sobieszka wieloletniego Sekretarza Miasta, a dziś członka Komisji Heraldycznej, Pana Władysława Stefana Grzyba od 1990 roku Klikona królewskiego i stołecznego grodu Lublin oraz wywodzących się z naszych uniwersytetów i Archiwum Państwowego w Lublinie Ekspertów Towarzystwa Heraldycznego.

Chwała tym, dzięki którym po ponad pięćdziesięcioletniej nieobecności powrócił XVII-wieczny hejnał lubelski – tu z kolei wspomnieć należy muzykologa Pana Ludwika Gawrońskiego. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż hejnał od 1994 roku grany jest codziennie w południe z ratuszowego balkonu przez Pana Onufrego Koszarnego. Szacunek należy się wszystkim, którzy podejmowali i podejmują na tym polu różnego rodzaju inicjatywy. Dostrzec można jednak jeszcze w tym zakresie ogromne potrzeby. Wydawać by się zaś mogło, że wystarczy tylko stosować uchwalone przepisy... tylko lub aż.

8 lipca 2004 roku Rada Miasta Lublin Uchwałą nr 465/XXI/2004 ustanowiła herb, barwy, flagę i hejnał Miasta Lublin, bardzo szczegółowo określając zarówno wizerunek herbu, kolory składowe barw miejskich, jak i proporcje flagi oraz zapis nutowy hejnału. Załącznik nr 6 do powyższej Uchwały określa zasady używania symboli Miasta, zapewniające im m.in. należną cześć, powagę i szacunek.

24 lutego 2005 roku Rada Miasta Lublin Uchwałą nr 609/XXVIII/2005 przyjęła Statut Miasta Lublin, w którym paragraf 6 potwierdza postanowienia Uchwały nr 465 z 8 lipca 2004 roku, rozszerzając katalog symboli, jakie Rada Miasta może ustanowić o hymn, pieczęć, sztandar oraz inne insygnia i symbole miejskie.

20 września 2007 roku Rada Miasta Lublin z okazji jubileuszu 690 rocznicy nadania miastu prawa miejskiego magdeburskiego przyjęła stanowisko w sprawie symboli i insygniów Miasta Lublin, zwracając w nim m.in. uwagę na rolę tychże w kształtowaniu poczucia identyfikacji i przynależności do wspólnoty naszego Miasta.

Nadzieję napawa życzliwość i zrozumienie Pana Prezydenta i Pana Współpracowników dla poruszanej tu problematyki, niestety wiele z postanowień tych – stale aktualnych – aktów, pomimo upływu lat, nie jest respektowana, a co więcej z biegiem czasu permanentnie odchodzi się od – lub nie powraca do – ustanowionych wzorców, czego jakże bolesnym wręcz przykładem jest obraz wiszący w Sali obrad Rady Miasta, mający przedstawiać herb Lublina.

Na marginesie wspomnieć w tym miejscu pragnę, iż także z powodów, które legły u podstaw niniejszej interpelacji, wśród wniosków budżetowych, złożonych przeze mnie we wrześniu ubiegłego roku, zwróciłem się do Pana Prezydenta z prośbą o zabezpieczenie w budżecie Miasta Lublin na rok 2012 środków finansowych na realizację zadania związanego z wykonaniem Zarządzenia nr 539/2006 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 30 listopada 2006 roku w sprawie wprowadzenia w Urzędzie Miasta Lublin Systemu Identyfikacji Wizualnej, w zakresie stosowania zasad oznakowania zewnętrznego i oznakowania wewnętrznego, zgodnie z tymże systemem. Nadmienić należy, że stosowanie Systemu Identyfikacji Wizualnej Urzędu Miasta Lublin, zgodnie z harmonogramem wdrożenia stanowiącym załącznik nr 2 do powyższego Zarządzenia, obowiązuje z dniem 1 stycznia 2008 roku – do dziś jednak niestety nie wszystkie jego elementy zostały wprowadzone.

Mając na względzie powyższe zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o kompleksowe uregulowanie poruszonych przeze mnie kwestii, a w szczególności:

- opracowanie i przedstawienie programu obchodów Jubileuszu Siedemsetlecia Lublina, wraz ze szczegółowym harmonogramem przygotowań;
- rygorystyczne przestrzeganie postanowień aktów normujących poruszaną przeze mnie problematykę, w tym podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do uporządkowania obecności symboli Lublina w przestrzeni miejskiej;
- realizację, wynikających z postanowień powyższych aktów normatywnych, zobowiązań i wykorzystanie stwarzanych przez nie możliwości, a co za tym idzie także opracowanie pełnej symboliki i insygniów miejskich oraz zasad ich stosowania, w celu ustanowienia przez Radę Miasta;
- powołanie Herolda Miasta Lublin, urzędnika sprawującego funkcję mistrza ceremonii, będącego m.in. strażnikiem poprawności stosowania symboli i insygniów oraz zasad protokołu dyplomatycznego w Ratuszu;
- uhonorowanie Osób zasłużonych dla kultywowania tradycji naszego Miasta i umacniania tożsamości jego Mieszkańców.

**Przedkładając powyższą interpelację, kieruję jednocześnie – za wiedzą jej Adresata –
apel
do wszystkich, którym bliska jest lub powinna być poruszana tu przeze mnie problematyka.**

W pierwszej kolejności apel ten kieruję do Władz Lublina, Urzędu Miasta ze wszystkimi jego Departamentami i Wydziałami; do Radnych Rady Miasta; do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej związanych z Lublinem; do Duchowieństwa Kościoła katolickiego w Lublinie oraz do Duchownych i Przedstawicieli wszystkich wyznań i religii, przez wieki jakże twórczo obecnych w naszym Mieście; do Dyrekcji i Zarządów lubelskich Firm, w szczególności będących własnością lub z kapitałem Miasta; do Władz lubelskiej oświaty i szkolnictwa wyższego, do wszystkich Osób i instytucji odpowiedzialnych za wychowanie i kształcenie młodego pokolenia, od przedszkoli po uniwersytety, a także do Ludzi lubelskiej nauki; do środowiska lubelskich Historyków, w szczególności Heraldyków i Archiwistów oraz do grona Przewodników i Krajoznawców; do Twórców i Animatorów kultury, w szczególności zaś środowisk i instytucji tak wytrwale zaangażowanych w przyznanie naszemu Miastu tytułu Europejskiej Stolicy Kultury; do lubelskiego świata mediów, Dziennikarzy i Wydawców; do Przedstawicieli rodzimego handlu i usług; do klubów sportowych z ich wiernymi Kibicami; do wszystkich wreszcie, poczuwających się jeszcze do odpowiedzialności za naszą lokalną tradycję.

Podejmijmy wspólnie to wielkie dzieło, któremu na imię Lublin. Niech prastary herb i jego wspaniała tradycja wróci w pełni do naszej świadomości i do przestrzeni miejskiej Lublina. Starania te niech staną się istotnym elementem przygotowań do Wielkiego Jubileuszu 700-lecia Grodu nad Bystrzycą. Pamiętajmy przy tym o dawnej, a zdawać się może całkiem zapomnianej, dewizie naszego Miasta *Fidelitatem et Constantiam*, jakimi to słowa określił Lublin August II Mocny, zrównując go w 1703 roku w prawach z Krakowem. Niech ta *wierność i stałość* przyświeca nam w naszych działaniach.

Herb Miasta i jego barwy na stałe powinny być obecne na gmachach administracji lokalnej i w urzędowych gabinetach; na budynkach szkół i w klasach lekcyjnych; na pojazdach komunikacji miejskiej i na tablicach z nazwami ulic; na urzędowych drukach i we wszelkich publikacjach miejskich; na wszystkim, co związane z naszym miastem, określa się mianem „lubelski”. Dla popularyzacji naszych symboli i tradycji, nie tylko w Lublinie, ale i poza jego granicami, można by organizować specjalne pogadanki i konkursy, tematykę z tym związaną włączyć do programów nauczania w szkołach podstawowych i średnich, a herb mógłby pojawić się na przykład – wzorem wielu miast europejskich – w formie naklejki na samochodach rejestrowanych w Lublinie.

Powtórzę raz jeszcze: przywróćmy naszym Współobywatelom pełnię dumy z bycia mieszkańcami Koziego Grodu; przywróćmy naszym Gościom i Turystom należny szacunek dla herbu i barw Lublina;

przywróćmy Lublinowi Koziołka.

Oczekując odpowiedzi, łączę wyrazy głębokiego szacunku

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Andrzej Kukuły". The signature is fluid and cursive, with a large initial 'A' and a long horizontal stroke extending to the right.